

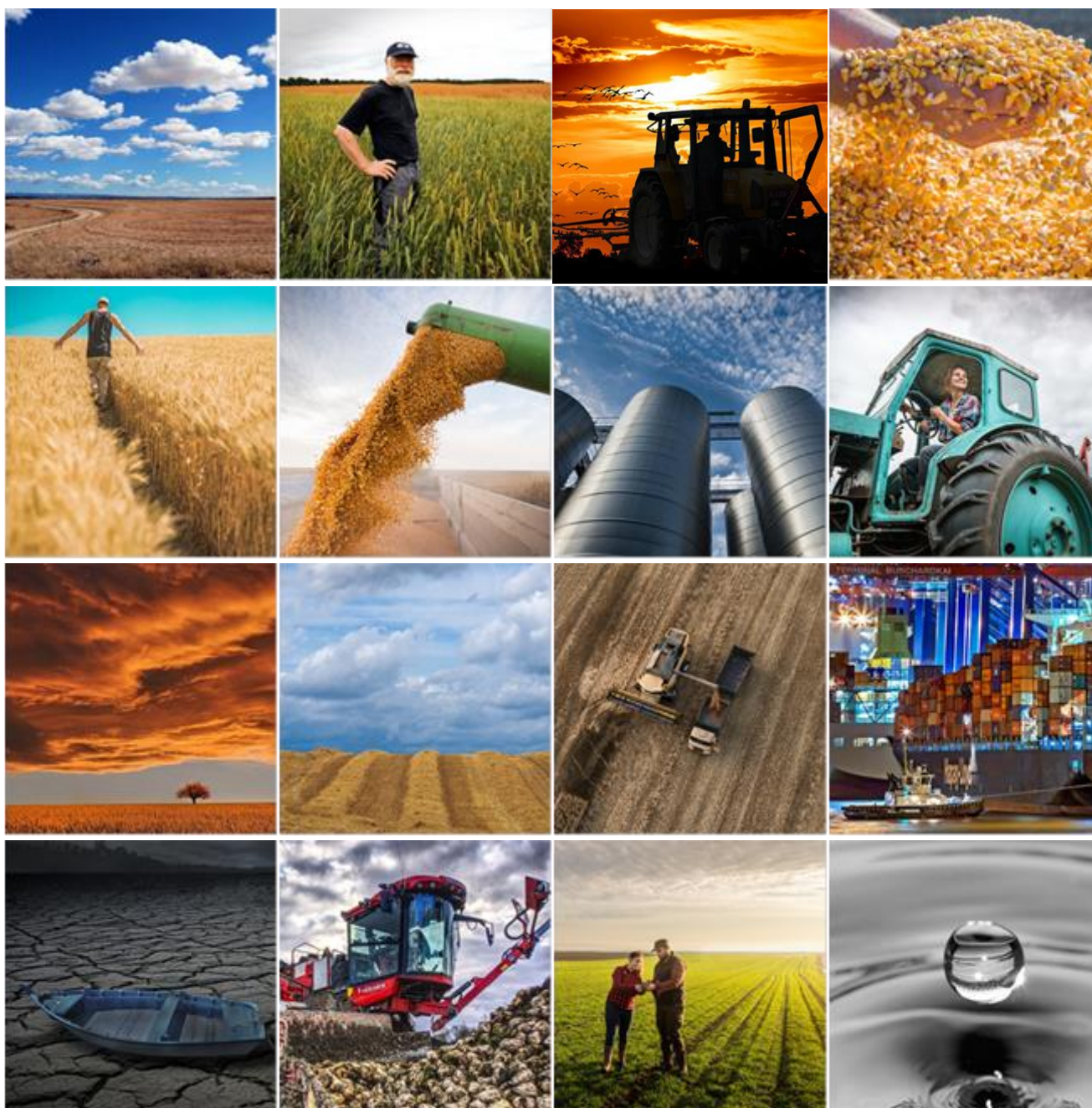


POLSKA
FEDERACJA
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 29 czerwca 2026



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania.....	3
Polska bez unijnej pomocy dla rolników. Dlaczego 56 mln euro trafiło do innych państw UE?	4
Chiny otwierają rynek dla rosyjskich pasz. Rosja zyskuje, Europa może odczuć skutki.....	4
Nie musimy bać się konkurencji. "To raczej Brazylia musi obawiać się nas"	4
Ani słowa o rolnictwie. Co usłyszeliśmy podczas najważniejszych rozmów Polski i Ukrainy?.....	4
Ukraina i Niemcy to nadal główne kierunki eksportu polskich nawozów	5
26.06.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki w dół	5
Niemcy: W ciągu dekady zniknęła prawie połowa gospodarstw z trzodą chlewną. Proces postępuje	5
W Polsce dobija się hodowlę świń, a na Ukrainie planowane są nowe chlewnie. Przypadek?	5
Kijów twierdzi, że skala ukraińskiego rolnictwa jest przeceniana w Unii Europejskiej.....	6
Rośnie globalna sprzedaż traktorów. Indie motorem napędowym.....	6
Nowy projekt ustawy o zwrocie podatku akcyzowego. Obowiązki od gmin przejmie ARiMR	6
Prognozuje się wzrost globalnej produkcji wieprzowiny. Tylko Europa w odwrocie	6
Do 10 lipca będą przyjmowane wnioski o dopłaty do materiału siewnego	7
Co wniesie Ukraina do unijnego rolnictwa? „Produkty rolne o niskiej wartości”	7
Rozliczenie inwestycji w ramach KPO. Kiedy mijają terminy?	7

Notowania

CenyRolnicze.pl | 29 czerwca 2026



PSZENICA KONSUMPCYJNA	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 777,86	Średnia cena zł/t: 597,67	Średnia cena zł/t: 670,91	Średnia cena zł/t: 554,00
MIN - MAX: 700,00 - 950,00	MIN - MAX: 520,00 - 680,00	MIN - MAX: 610,00 - 780,00	MIN - MAX: 480,00 – 660,00
PSZENICA PASZOWA	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 723,33	Średnia cena zł/t: 554,00	Średnia cena zł/t: 634,32	Średnia cena zł/t: 653,44
MIN - MAX: 620,00 - 810,00	MIN - MAX: 500,00 - 610,00	MIN - MAX: 580,00 - 730,00	MIN - MAX: 600,00 - 750,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 802,00	Średnia cena zł/t: 865,00	Średnia cena zł/t: 925,00	Średnia cena zł/t: 815,00
MIN - MAX: 720,00 - 880,00	MIN - MAX: 740,00 - 930,00	MIN - MAX: 800,00 – 1 125,00	MIN - MAX: 760,00 – 870,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 2 150,59	Średnia cena zł/t: 820,83	Średnia cena zł/l: 1,65	Średnia cena zł/kg: 4,26
MIN - MAX: 1 830,00 - 2 275,00	MIN - MAX: 700,00 - 930,00	MIN - MAX: 1,62 – 1,68	MIN – MAX: 3,70 – 5,00

Polska bez unijnej pomocy dla rolników. Dlaczego 56 mln euro trafiło do innych państw UE?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 26.06.2026 |

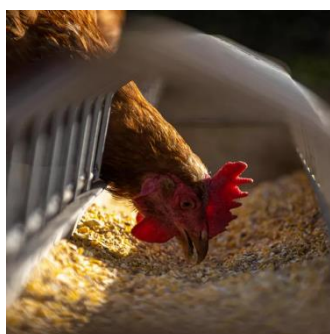


Naszego kraju nie ma w gronie państw, które otrzymają ponad 56 mln euro nadzwyczajnej pomocy z unijnej rezerwy rolnej.

[Czytaj dalej...](#)

Chiny otwierają rynek dla rosyjskich pasz. Rosja zyskuje, Europa może odczuć skutki

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 23.06.2026 |



Chiny otwierają swój rynek na rosyjskie mieszanki paszowe. Generalna Administracja Celna Chin (GACC) opublikowała wytyczne określające wymagania sanitarne, weterynaryjne i kwarantannowe dla tego typu produktów importowanych z Rosji.

[Czytaj dalej...](#)

Nie musimy bać się konkurencji. "To raczej Brazylia musi obawiać się nas"

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 25.06.2026 |



Polska od lat należy do największych eksporterów żywności w Unii Europejskiej. Mimo to w debacie o rolnictwie wciąż dominują obawy przed importem i postulaty większej ingerencji państwa w rynek.

[Czytaj dalej...](#)

Ani słowa o rolnictwie. Co usłyszeliśmy podczas najważniejszych rozmów Polski i Ukrainy?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 25.06.2026 |

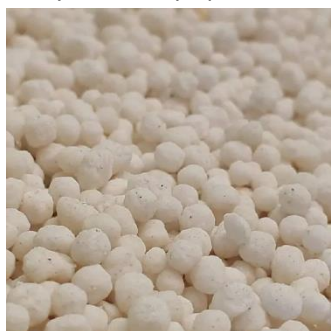


Przyszłość handlu rolnego z Ukrainą pozostaje jednym z najważniejszych tematów dla polskich rolników. Tym bardziej zaskakuje, że podczas 15. Sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Polski i Ukrainy w Gdańsku kwestie rolnictwa i handlu rolno-spożywczego praktycznie nie pojawiły się w oficjalnych wystąpieniach.

[Czytaj dalej...](#)

Ukraina i Niemcy to nadal główne kierunki eksportu polskich nawozów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.06.2026 |



- W 2025 roku, analogicznie do roku poprzedniego, głównymi zagranicznymi odbiorcami nawozów wyprodukowanych w Polsce były Ukraina oraz Niemcy. Na rynek ukraiński trafiło 785 tysięcy ton produktów, co stanowiło 25,1% całkowitego wolumenu polskiego eksportu, natomiast do Niemiec wysłano 693 tysiące ton, czyli 22,2% udziału w rynku. Do grona pozostałych stałych partnerów handlowych w tym okresie należały między innymi Czechy, Wielka Brytania, Słowacja, Dania, Szwecja oraz Litwa – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywniowej. [Czytaj dalej...](#)

26.06.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki w dół

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 26.06.2026 | Fot. Photogenica



Dzisiaj na rynku zbóż obserwowaliśmy wyjątkową zgodność podmiotów skupujących. Stawki za każdy gatunek poszły w dół. O ponad 10 zł za tonę stanął w ciągu dwóch dni rzepak.

[Czytaj dalej...](#)

Niemcy: W ciągu dekady zniknęła prawie połowa gospodarstw z trzodą chlewną. Proces postępuje

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.06.2026 |



Podczas gdy pogłowie trzody chlewnej w Niemczech nieznacznie stabilizuje się na niskim poziomie, liczba gospodarstw hodowlanych systematycznie spada. Nowe dane Federalnego Urzędu Statystycznego pokazują, że ta zmiana strukturalna ma szczególnie silny wpływ na produkcję prosiąt.

[Czytaj dalej...](#)

W Polsce dobija się hodowlę świń, a na Ukrainie planowane są nowe chlewnie. Przypadek?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.06.2026 |



Gospodarstwo „Vaci” planuje dokończenie budowy fermy trzody chlewnej z zamkniętym cyklem produkcyjnym w gminie Tierieszkowska w obwodzie poławskim na Ukrainie. Projekt zakłada budowę kompleksu o wydajności 30 tys. trzody chlewnej rocznie, z pogłowiem 1260 loch produkcyjnych. Jednocześnie przedsiębiorstwo będzie w stanie utrzymać 16 254 sztuki świń w różnych grupach wiekowych, co daje 6260 sztuk w przeliczeniu na świnię dorosłą.

[Czytaj dalej...](#)

Kijów twierdzi, że skala ukraińskiego rolnictwa jest przeceniana w Unii Europejskiej

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.06.2026 |



Taras Wysocki, wiceminister gospodarki, środowiska i rolnictwa Ukrainy, uważa, że rzeczywista skala ukraińskiego sektora rolnego jest często przeceniana w dyskusjach europejskich. Wypowiedział się na ten temat podczas forum zorganizowanego w Parlamencie Europejskim 23 czerwca.

[Czytaj dalej...](#)

Rośnie globalna sprzedaż traktorów. Indie motorem napędowym

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.06.2026 |



W pierwszych czterech miesiącach 2026 roku globalny rynek ciągników nadal rósł, choć wyniki były zróżnicowane w poszczególnych regionach. Według FederUnacoma, od stycznia do kwietnia na całym świecie sprzedano ponad 512 000 ciągników, co stanowi wzrost o 18% w porównaniu z analogicznym okresem w 2025 roku.

[Czytaj dalej...](#)

Nowy projekt ustawy o zwrocie podatku akcyzowego. Obowiązki od gmin przejmie ARiMR

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.06.2026 |



Obowiązujące przepisy ustawy z 2006 r. o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego w produkcji rolnej powstały ponad 20 lat temu i wymagają zmiany. Producenci rolni podnoszą m.in. problemy związane z koniecznością składania oddzielnie wniosków o zwrot podatku akcyzowego w każdej gminie, w której producent rolny posiada ziemię, konieczność składania wniosków osobiście oraz brak możliwości składania wniosków elektronicznie.

[Czytaj dalej...](#)

Prognozuje się wzrost globalnej produkcji wieprzowiny. Tylko Europa w odwrocie

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.06.2026 |



Oczekuje się, że globalna produkcja wieprzowiny odnotuje umiarkowany wzrost w 2026 roku. Według prognoz, globalna produkcja ma wzrosnąć o 0,6%, osiągając łączny wolumen 129,5 mln ton. Ten niewielki trend wzrostowy wynika głównie z rozbudowy mocy produkcyjnych w Chinach, Brazylii i USA, co zrekompensuje znaczne spadki na rynku europejskim.

[Czytaj dalej...](#)

Do 10 lipca będą przyjmowane wnioski o dopłaty do materiału siewnego

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.06.2026 |



Na razie do ARiMR wpłynęło 13 tys. wniosków o dopłaty do zakupu materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany. Jest to wsparcie realizowane w ramach pomocy de minimis.

[Czytaj dalej...](#)

Co wniesie Ukraina do unijnego rolnictwa? „Produkty rolne o niskiej wartości”

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.06.2026 |



Przystąpienie Ukrainy do Unii Europejskiej będzie miało poważne konsekwencje dla sektora żywnościowego i rolnego bloku. Według Rabobanku, pomimo zniszczeń spowodowanych wojną, Ukraina będzie stanowić dużą bazę produkcyjną dla zbóż, roślin oleistych i drobiu, ale pozostanie mniej konkurencyjna w przypadku produktów rolnych o wyższej wartości dodanej.

[Czytaj dalej...](#)

Rozliczenie inwestycji w ramach KPO. Kiedy mijają terminy?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 24.06.2026 |



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przypomina o konieczności zakończenia inwestycji i złożenia wniosków o płatność w ramach działań finansowanych z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

[Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Polska bez unijnej pomocy dla rolników. Dlaczego 56 mln euro trafiło do innych państw UE?

Topagarar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 26.06.2026 |



Naszego kraju nie ma w gronie państw, które otrzymają ponad 56 mln euro nadzwyczajnej pomocy z unijnej rezerwy rolnej.

Nie oznacza to jednak, że **krajowi rolnicy zostali pominięci**. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w maju złożyło do Komisji Europejskiej wnioszek **o wsparcie dla sadowników** poszkodowanych przez wiosenne przymrozki, ale jego rozpatrzenie nastąpi w kolejnej turze.

Tymczasem pomoc trafi do: Portugalii (30 mln euro), Rumunii (14,8 mln euro), Chorwacji (4,4 mln euro), Słowenii (2,8 mln euro) i na Cypr (4,6 mln euro) – informuje

serwis raiffeisen.com.

Miliony z unijnej rezerwy rolnej

Komisja Europejska uruchomiła **ponad 56 mln euro** nadzwyczajnej pomocy dla rolników, których gospodarstwa ucierpiały wskutek ekstremalnych zjawisk pogodowych.

Środki pochodzą z **rezerwy rolnej Wspólnej Polityki Rolnej**, czyli mechanizmu stworzonego z myślą o wspieraniu producentów w sytuacjach kryzysowych.

Fundusz może być wykorzystywany w przypadku **poważnych strat** spowodowanych klęskami żywiołowymi lub innymi nadzwyczajnymi wydarzeniami mającymi wpływ na produkcję rolną. Decyzję KE zatwierdziły państwa członkowskie UE.

Co ważne, rządy pięciu państw **będą mogły zwiększyć wartość pomocy o maksymalnie 200%** ze środków krajowych. Jeśli zdecydują się na pełne współfinansowanie, łączna wartość wsparcia **może przekroczyć 168 mln euro**.

Gdzie pogoda wyrządziła największe szkody?

Pomoc trafi do państw, w których Komisja Europejska **stwierdziła szczególnie duże straty w rolnictwie**.

Największym beneficjentem będzie **Portugalia**, gdzie gwałtowne burze i intensywne opady doprowadziły do zniszczenia upraw oraz infrastruktury gospodarstw. W **Rumunii** rolnicy zmagali się z jedną z najdotkliwszych susz ostatnich lat, która szczególnie mocno ograniczyła plony kukurydzy i słonecznika.

W **Chorwacji** szkody były skutkiem przymrozków, intensywnych opadów i późniejszej suszy. Na **Cyprze** produkcję ograniczyły długotrwały brak opadów oraz fale upałów, które odbiły się także na hodowli zwierząt.

Z kolei w **Słowenii** wyjątkowo silne wiosenne przymrozki spowodowały znaczne straty w sadach jabłoniowych.

Jak podkreśla Komisja Europejska, celem programu jest **częściowa rekompensata strat** oraz umożliwienie gospodarstwom utrzymania produkcji mimo skutków ekstremalnych zjawisk pogodowych.

Kto otrzyma unijną pomoc?

Wsparcie zostanie skierowane do sektorów, które **poniosły największe straty**. W zależności od kraju obejmie przede wszystkim producentów zbóż, kukurydzy, owoców, warzyw, oliwek i winorośli, a także hodowców zwierząt oraz pszczelarzy.

Za przygotowanie szczegółowych zasad programu **odpowiadają administracje krajowe**. To one wybiorą beneficjentów i przeprowadzą wypłaty. Komisja Europejska zobowiązała państwa członkowskie do przekazania środków rolnikom najpóźniej do 28 lutego 2027 r.

Polska złożyła własny wniosek. Dlaczego nie otrzymała pieniędzy?

Brak Polski w obecnym pakiecie pomocy nie oznacza, że **Komisja Europejska odrzuciła wniosek naszego kraju**. Wręcz przeciwnie – Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi już 7 maja 2026 r. wystąpiło do Komisji o uruchomienie środków z **unijnej rezerwy rolnej dla sadowników**, którzy ponieśli wysokie straty w wyniku wiosennych przymrozków.

Dlaczego więc Polska nie znalazła się wśród beneficjentów? Powodem jest **harmonogram prac Komisji Europejskiej**. Polski wniosek będzie rozpatrywany w kolejnej turze wraz z dokumentacją przekazaną przez inne państwa członkowskie.

Oznacza to, że brak Polski na obecnej liście beneficjentów **nie jest równoznaczny** z odmową przyznania pomocy.

Jeżeli Komisja pozytywnie oceni wniosek i **uzna skalę strat za kwalifikującą się do wsparcia**, środki z rezerwy rolnej będą mogły trafić również do polskich sadowników. Do czasu zakończenia tej procedury nie można jednak przesądzać ani wysokości ewentualnej pomocy, ani terminu jej wypłaty.

[Zamknij >](#)

Chiny otwierają rynek dla rosyjskich pasz. Rosja zyskuje, Europa może odczuć skutki

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 23.06.2026 |



Chiny otwierają swój rynek na rosyjskie mieszanki paszowe. Generalna Administracja Celna Chin (GACC) opublikowała wytyczne określające wymagania sanitarne, weterynaryjne i kwarantannowe dla tego typu produktów importowanych z Rosji.

Chodzi o **mieszanki** zawierające zarówno składniki pochodzenia roślinnego, takie jak zboża, jak i surowce pochodzenia zwierzęcego, w tym produkty rybne, organizmy wodne oraz komponenty mleczne **wykorzystywane w żywieniu zwierząt**.

To pozornie techniczna decyzja administracyjna, jednak jej znaczenie **może wykraczać daleko poza sam handel między Chinami i Rosją**. Chiny są największym producentem pasz przemysłowych na świecie, odpowiadając za około jedną piątą globalnej produkcji.

– Chiński rynek pasz przeżywa obecnie **swoisty kryzys**, przede wszystkim cenowy. Dlatego rosyjskie mieszanki paszowe mają **potencjał oddziaływania na poziom cen krajowej produkcji**. Jednocześnie otwarcie rynku dla Rosji zmienia warunki konkurencji wobec innych dostawców z całego świata – mówi **Jacek Strzelecki**, ekspert zajmujący się chińskim rynkiem rolnym.

Każda zmiana dotycząca dostępu do chińskiego rynku pasz jest **uważnie obserwowana** przez producentów pasz, eksporterów zbóż i sektor hodowlany na całym świecie.

Rosja zyskuje dostęp do największego rynku pasz świata

Nowe przepisy są efektem podpisanego w maju 2026 r. **protokołu regulującego warunki eksportu** rosyjskich mieszanek paszowych do Chin. Dokument określa wymagania, jakie muszą spełnić producenci zainteresowani sprzedażą swoich produktów na rynek chiński.

Decyzja **nie oznacza automatycznie** masowego napływu rosyjskich pasz do Chin. Tworzy jednak podstawy prawne i sanitarne umożliwiające taki eksport. Rosyjskie przedsiębiorstwa uzyskały możliwość wejścia na rynek, który jest największym odbiorcą pasz na świecie.

Dla Moskwy to **kolejny krok w umacnianiu pozycji na chińskim rynku rolno-spożywczym**. Rosja od kilku lat systematycznie zwiększa obecność na chińskim rynku żywności i produktów rolnych, a współpraca rolna staje się coraz ważniejszym elementem relacji gospodarczych obu państw.

Dlaczego Chiny otwierają się na rosyjskie pasze?

Decyzja Pekinu wpisuje się w **szerszą strategię wzmocnienia bezpieczeństwa żywnościowego** i ograniczania kosztów produkcji zwierzęcej. Chiński sektor hodowlany, szczególnie produkcja trzody chlewnej, od dłuższego czasu zmagają się z problemami rentowności wynikającymi z niskich cen żywca i silnej konkurencji.

Koszty żywienia zwierząt **pozostają jednym z najważniejszych elementów rachunku ekonomicznego gospodarstw**. W przypadku produkcji trzody chlewnej pasza odpowiada nawet za 60–70% kosztów produkcji.

Zdaniem Jacka Strzeleckiego decyzja jest elementem **szerszej polityki wspierania krajowego sektora rolno-spożywczego** i poprawy jego konkurencyjności.

Chiny budują samowystarczalność i przewagę kosztową

Decyzja dotycząca **rosyjskich mieszanek paszowych** jest elementem znacznie szerszej strategii realizowanej przez Pekin.

– Widzimy dziś bardzo agresywne wejście eksportowe Chin na rynki zagraniczne. Jeszcze kilka lat temu były one przede wszystkim importerem wielu produktów związanych z produkcją zwierzęcą. Dziś coraz częściej **stają się eksporterem i konkurentem dla innych producentów żywności** – podkreśla Jacek Strzelecki.

Ekspert zwraca uwagę, że **podobne procesy** zachodzą również w sektorze reprodukcji drobiu oraz produkcji materiału hodowlanego.

– Chiny kiedyś były bardzo mocno zależne od **materiału reprodukcyjnego** pozyskiwanego z zagranicy. Dziś sytuacja szybko się zmienia. To działania zmierzające do uzyskania większej samowystarczalności, optymalizacji kosztów oraz budowania przewagi konkurencyjnej – dodaje.

Na podobne zjawiska zwraca uwagę również **Katarzyna Gawrońska**, prezes Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz.

– Chiny z punktu widzenia rozwoju drobiarstwa stają się eksporterem, a nie **importerem drobiu**. Systematycznie rozwijają ekspansję zagraniczną, szczególnie w krajach Azji Południowo-Wschodniej. To coraz większe wyzwanie dla konkurentów, w tym także dla Polski – ocenia.

Co rosyjskie pasze mogą zmienić na rynku?

Najważniejszym czynnikiem będzie **skala rzeczywistego eksportu z Rosji**. Samo uzyskanie dostępu do rynku nie oznacza jeszcze, że rosyjskie firmy szybko zdobędą znaczący udział w chińskim imporcie.

– Rosyjskie firmy mogą wykorzystać **przewagę wynikającą z dostępu do surowców** oraz korzystnego położenia geograficznego. Jednak rzeczywisty wpływ tej decyzji będzie zależał od skali dostaw oraz zainteresowania chińskich odbiorców – ocenia Katarzyna Gawrońska.

Ekspertka podkreśla, że Pekin od lat **konsekwentnie zwiększa liczbę dopuszczonych kierunków importu** produktów rolnych i paszowych. Pozwala to ograniczać ryzyko związane z uzależnieniem od pojedynczych dostawców oraz wzmacnia pozycję negocjacyjną Chin na światowym rynku.

Europa może odczuć skutki pośrednio

Otwarcie rynku dla rosyjskich mieszanek paszowych oznacza **większą konkurencję dla dotychczasowych dostawców**. Rosyjskie firmy mogą skuteczniej rywalizować o część chińskiego rynku, zwłaszcza jeśli zaoferują atrakcyjne ceny i stabilne dostawy, co oznacza dodatkową presję konkurencyjną dla producentów z Unii Europejskiej.

Dotyczy to zarówno **producentów komponentów paszowych**, jak i firm dostarczających produkty wykorzystywane w żywieniu zwierząt.

Czy rosyjskie pasze obniżą ceny mieszanek?

W krótkiej perspektywie trudno oczekiwać **gwałtownych zmian cen**. Rosja dysponuje jednak znaczącą przewagą kosztową wynikającą z dużej produkcji zbóż oraz bliskości geograficznej.

Jeżeli rosyjskie mieszanki okażą się **tańsze od produktów krajowych** lub sprowadzanych z innych kierunków, mogą wyrzucić presję cenową na chińskich producentów. Nie oznacza to jednak automatycznego spadku cen pasz na świecie.

Chiński rynek jest ogromny, dlatego **nawet znaczący wzrost importu z Rosji** będzie stanowił jedynie część całkowitego zapotrzebowania.

Znacznie bardziej prawdopodobny jest **wzrost konkurencji** pomiędzy dostawcami oraz presja na marże firm działających na rynku chińskim.

Znaczenie większe niż sam handel paszami

Na dziś nic nie wskazuje na to, aby decyzja Pekinu **doprowadziła do istotnego spadku cen mieszanek paszowych w Polsce**. Skala wpływu rosyjskich dostaw będzie zależać od rzeczywistego wolumenu eksportu oraz **zainteresowania chińskich odbiorców**.

Najważniejszą konsekwencją tej decyzji może okazać się jednak **nie sam handel paszami, lecz dalsze wzmacnianie rosyjskiej pozycji na chińskim rynku rolno-spożywczym**.

Otwarcie chińskiego rynku dla rosyjskich mieszanek wpisuje się w proces przebudowy globalnych relacji handlowych w sektorze rolno-spożywczym. Rosja umacnia swoją pozycję jako **dostawca żywności i produktów dla hodowli**, a Chiny konsekwentnie zwiększają elastyczność zaopatrzenia oraz budują własną przewagę kosztową.

– To kolejne działania wpisujące się w **budowanie samowystarczalności**, optymalizację kosztów i wzmacnianie długoterminowej konkurencyjności chińskiego sektora rolno-spożywczego – podsumowuje Jacek Strzelecki.

[Zamknij >](#)

Nie musimy bać się konkurencji. "To raczej Brazylia musi obawiać się nas"

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 25.06.2026 |



Polska od lat należy do największych eksporterów żywności w Unii Europejskiej. Mimo to w debacie o rolnictwie wciąż dominują obawy przed importem i postulaty większej ingerencji państwa w rynek.

Zdaniem **Jacka Strzeleckiego, analityka rynków rolnych**, takie myślenie nie tylko nie odpowiada realiom współczesnego handlu, ale może także osłabiać pozycję polskich producentów na światowych rynkach.

Eksport stał się jednym z filarów rozwoju **krajowego sektora rolno-spożywczego**. Dla wielu branż sprzedaż zagraniczna jest dziś podstawowym kierunkiem rozwoju, ale jednocześnie oznacza konieczność funkcjonowania według zasad światowego rynku.

O cenach produktów coraz częściej **decydują globalna podaż i popyt**, kursy walut oraz międzynarodowa konkurencja, a nie krajowe decyzje polityczne.

Jak zauważa w rozmowie z top agrar Polska Jacek Strzelecki, **część środowiska rolniczego** nadal ma problem z zaakceptowaniem realiów współczesnego rynku. – Albo mamy wolny rynek, albo mamy **system centralnego planowania**. Ten system skończył się dawno temu – podkreśla.

Państwo nie zastąpi rynku

Powracające postulaty interwencyjnego skupu zbóż pokazują, że **wielu producentów** nadal oczekuje działań, które miałyby stabilizować ceny. Zdaniem eksperta takie rozwiązania są jednak nierealne.

Minister rolnictwa nie może dowolnie ingerować w rynek, ponieważ **obowiązują go przepisy krajowe i unijne** dotyczące pomocy publicznej. Skup produktów rolnych może być prowadzony jedynie w wyjątkowych sytuacjach kryzysowych i na ściśle określonych zasadach, a nie jako narzędzie wpływania na ceny rynkowe.

To oznacza, że **przyszłość polskiego rolnictwa** będzie w coraz większym stopniu zależeć od **konkurencyjności producentów**, a nie od administracyjnych interwencji.

Eksport to nie tylko rekordowa wartość sprzedaży

Zdaniem Strzeleckiego wyniki eksportu warto **analizować ostrożnie**. Rosnąca wartość sprzedaży zagranicznej nie zawsze oznacza bowiem, że Polska eksportuje więcej żywności.

Jak wyjaśnia ekspert, na ostateczne wyniki **znacząco wpływają kursy walut**. Zdarza się, że przy mniejszym wolumenie sprzedaży eksporterzy osiągają wyższe przychody dzięki korzystnemu kursowi euro. Dlatego, oceniając kondycję eksportu, należy **analizować zarówno jego wartość, jak i ilość sprzedawanych produktów**.

Największym problemem jest brak wiary we własną siłę

Najmocniej w rozmowie wybrzmiewa jednak krytyka sposobu, w jaki **w Polsce mówi się o eksporcie**. Zdaniem Strzeleckiego krajowa debata zbyt często koncentruje się na zagrożeniach płynących z importu, zamiast **podkreślać sukcesy polskich producentów**: – Posługujemy się strachem. Ciągłe się czegoś obawiamy. To jest niezrozumienie naszej pozycji.

Ekspert przekonuje, że Polska **wypracowała bardzo silną pozycję na europejskim rynku żywności**, czego najlepszym przykładem jest branża drobiarska.

– Jesteśmy największym producentem drobiu w Unii Europejskiej. Połowę swojej **produkcji eksportujemy**. To chyba raczej Brazylia musi obawiać się nas, a nie my Brazylii – uważa.

Podobnie ocenia perspektywy innych sektorów, m.in. mleczarstwa oraz **branży owocowo-warzywnej**. Jego zdaniem polska żywność od lat skutecznie konkuruje zarówno na rynku unijnym, jak i poza Europą, dlatego budowanie narracji o **ciągłym zagrożeniu** ze strony importu nie znajduje uzasadnienia.

Na światowych rynkach wygrywa ten, kto produkuje taniej

Silna pozycja eksportowa nie oznacza jednak, że **polskie rolnictwo może spocząć na laurach**. Według Strzeleckiego najbliższe lata będą okresem coraz ostrzejszej konkurencji cenowej.

Jakość produktów pozostaje ważnym atutem, ale coraz częściej **nie wystarcza do zdobycia przewagi rynkowej**. O sukcesie decydują przede wszystkim koszty produkcji.

Ekspert wskazuje, że producenci powinni **koncentrować się na poprawie efektywności**, natomiast państwo powinno wspierać konkurencyjność poprzez tworzenie lepszych warunków prowadzenia działalności – przede wszystkim ograniczanie kosztów energii i innych obciążeń wpływających na opłacalność produkcji.

Nie da się eksportować i jednocześnie zamknąć rynku

Strzelecki zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt, który **często umyka w publicznej dyskusji**. Kraj nastawiony na eksport musi jednocześnie akceptować obecność produktów z zagranicy.

Próby administracyjnego ograniczania importu mogłyby w krótkim czasie uderzyć właśnie w polskich eksporterów, dla których dostęp do zagranicznych rynków jest **podstawą dalszego rozwoju**.

– Nie da się eksportować z naszego rynku, nie godząc się jednocześnie na import z innych rynków. Bardzo szybko **obróciłoby się to przeciwko nam** i przyniosło ogromne straty ekonomiczne.

Polski eksport potrzebuje większej pewności siebie

W ocenie Jacka Strzeleckiego **Polska nie ma dziś problemu z jakością żywności** ani z jej rozpoznawalnością na rynkach zagranicznych. Znacznie większym wyzwaniem pozostaje utrzymanie konkurencyjnych kosztów produkcji oraz zmiana sposobu myślenia o własnym potencjale.

Paradoks polega na tym, że kraj, który od lat skutecznie zdobywa kolejne rynki eksportowe, wciąż zbyt często **przedstawia siebie jako uczestnika zagrożonego zagraniczną konkurencją**.

Tymczasem przyszłość polskiego sektora rolno-spożywczego będzie zależeć nie od **oczekiwania kolejnych interwencji państwa**, lecz od dalszego wzmacniania konkurencyjności i konsekwentnego wykorzystywania silnej pozycji, którą polscy producenci wypracowali na międzynarodowych rynkach.

[Zamknij >](#)

Ani słowa o rolnictwie. Co usłyszeliśmy podczas najważniejszych rozmów Polski i Ukrainy?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 25.06.2026 |



Przyszłość handlu rolnego z Ukrainą pozostaje jednym z najważniejszych tematów dla polskich rolników. Tym bardziej zaskakuje, że podczas 15. Sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Polski i Ukrainy w Gdańsku kwestie rolnictwa i handlu rolno-spożywczego praktycznie nie pojawiły się w oficjalnych wystąpieniach.

Dzieje się to w czasie, gdy w Unii Europejskiej **trwają prace nad nowymi zasadami handlu z Ukrainą**.

Odbudowa Ukrainy ma być wspólnym projektem

Najważniejszym gospodarczym przesłaniem obrad z 24 czerwca była **zapowiedź pogłębiania współpracy gospodarczej** oraz aktywnego udziału Polski w odbudowie Ukrainy.

– Nasza ekonomiczna współpraca też jest **potężną częścią naszych stosunków**, gdzie parlamenty mają zagrać rolę liderów. (...) To nowe możliwości dla wspólnych projektów, inwestycji i budowy – mówiła współprzewodnicząca ukraińskiej delegacji.

Podobny kierunek wskazała także strona polska: – Chcielibyśmy, aby polski biznes i instytucje publiczne **stały się realnym pomostem** między Ukrainą a jednolitym rynkiem Unii Europejskiej.

Choć nie wskazano konkretnych branż, deklaracje te mogą mieć znaczenie również dla **przedsiębiorstw związanych z rolnictwem i przetwórstwem żywności**. Podczas sesji nie przedstawiono jednak szczegółowych planów dotyczących współpracy w tych sektorach.

Najbardziej drażliwego tematu zabrakło

Z punktu widzenia polskich rolników najbardziej wymowne okazało się jednak to, **czego podczas obrad nie poruszono**.

W oficjalnych wystąpieniach nie pojawiły się odniesienia do handlu produktami rolno-spożywczymi, importu ukraińskiego zboża, przyszłych zasad wymiany rolnej między Unią Europejską a Ukrainą ani **wpływu integracji Ukrainy na konkurencyjność europejskiego rolnictwa**.

To o tyle istotne, że właśnie handel produktami rolnymi pozostaje **jednym z najtrudniejszych elementów relacji gospodarczych** między Unią Europejską a Ukrainą. To również w tym obszarze w ostatnich latach dochodziło do największych napięć między Warszawą, Kijowem i Brukselą.

To wyraźny kontrast wobec sytuacji sprzed 2-3 lat. Wówczas napływ ukraińskich produktów rolnych, **protesty rolników i dyskusje o ochronie unijnego rynku** należały do najważniejszych tematów w relacjach Polski i Ukrainy. Tym razem uwaga polityków skupiła się przede wszystkim na bezpieczeństwie, odbudowie Ukrainy i procesie integracji europejskiej.

Szansa także dla firm z otoczenia rolnictwa

Zapowiedzi dotyczące odbudowy Ukrainy **mogą mieć znaczenie** również dla przedsiębiorstw współpracujących z sektorem rolnym.

Na odbudowie mogą skorzystać m.in. producenci maszyn rolniczych, wyposażenia gospodarstw, technologii magazynowania oraz przetwórstwa żywności.

Odbudowa infrastruktury rolniczej może stworzyć nowe możliwości dla takich firm, choć podczas sesji nie przedstawiono konkretnych projektów dotyczących tego obszaru.

Negocjacje z UE będą kluczowe dla rolnictwa

Jednym z głównych tematów spotkania była **droga Ukrainy do członkostwa w Unii Europejskiej**. Polska zadeklarowała dalsze wsparcie dla Kijowa w negocjacjach akcesyjnych i dostosowywaniu ukraińskiego prawa do unijnych regulacji.

Dla rolnictwa będzie to jeden z najważniejszych **procesów najbliższych lat**. To właśnie negocjacje akcesyjne zdecydują o przyszłych zasadach konkurencji na wspólnym rynku rolnym, wymaganiach weterynaryjnych i fitosanitarnych oraz warunkach prowadzenia produkcji po ewentualnym przystąpieniu Ukrainy do Unii Europejskiej.

Równolegle w Brukseli **trwają prace nad nowymi zasadami handlu między UE a Ukrainą**. Ich wynik będzie miał bezpośredni wpływ na warunki importu produktów rolnych i sytuację producentów w państwach członkowskich, w tym w Polsce.

Najtrudniejsze decyzje dopiero przed nami

Gdańska sesja pokazuje, że **polityczny ciężar rozmów Polski i Ukrainy przesunął się w stronę bezpieczeństwa**, odbudowy kraju i integracji europejskiej. Kwestie rolnictwa i handlu rolno-spożywczego zeszły na dalszy plan, choć jeszcze niedawno należały do najbardziej spornych zagadnień w relacjach obu państw.

To właśnie wynik negocjacji między Unią Europejską a Ukrainą pokaże, czy uda się **pogodzić rozwój współpracy gospodarczej** z ochroną interesów unijnych producentów żywności.

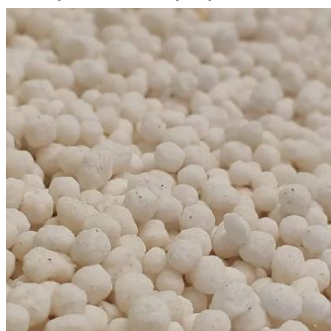
Dla polskich rolników znacznie ważniejsze od deklaracji składanych podczas parlamentarnych spotkań będą **konkretne decyzje dotyczące przyszłych zasad handlu**. To one określą warunki konkurencji na wspólnym rynku w kolejnych latach.

Retransmisję posiedzenia można obejrzeć [tutaj](#).

[Zamknij >](#)

Ukraina i Niemcy to nadal główne kierunki eksportu polskich nawozów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.06.2026 |



- W 2025 roku, analogicznie do roku poprzedniego, głównymi zagranicznymi odbiorcami nawozów wyprodukowanych w Polsce były Ukraina oraz Niemcy. Na rynek ukraiński trafiło 785 tysięcy ton produktów, co stanowiło 25,1% całkowitego wolumenu polskiego eksportu, natomiast do Niemiec wysłano 693 tysiące ton, czyli 22,2% udziału w rynku. Do grona pozostałych stałych partnerów handlowych w tym okresie należały między innymi Czechy, Wielka Brytania, Słowacja, Dania, Szwecja oraz Litwa – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

W pierwszych czterech miesiącach 2026 roku z Polski wyeksportowano łącznie 975,3 tysiąca ton nawozów. Wynik ten oznacza niewielki spadek w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku, kiedy eksport wyniósł 1,07 miliona ton, lecz pozostaje na zbliżonym poziomie do danych sprzed dwóch lat, gdy odnotowano 973,5 tysiąca ton. Dla szerszego kontekstu warto zauważyć, że w tym samym czasie wolumen importu do Polski skurczył się do 1,25 miliona ton z poziomu aż 2,01 miliona ton rok wcześniej. Pokazuje to wyraźnie, że skala spadku polskiego eksportu była znacznie mniejsza niż dynamika spadku importu towarów do kraju.

W okresie od stycznia do kwietnia 2026 roku największym odbiorcą ponownie okazała się Ukraina, dokąd trafiło 269,3 tysiąca ton nawozów o łącznej wartości 124,6 miliona euro. Pod względem finansowym na rynku ukraińskim przeważały nawozy wieloskładnikowe, choć pod kątem ilościowym wolumeny produktów azotowych i wieloskładnikowych były do siebie zbliżone. Drugim kluczowym kierunkiem były Niemcy, które zakupiły 229,6 tysiąca ton nawozów o wartości 95,4 miliona euro, przy czym w tym przypadku polscy producenci dostarczali głównie jednoskładnikowe nawozy azotowe. Poza tymi dwoma krajami, polskie produkty chemiczne eksportowano również do Czech, Wielkiej Brytanii, Słowacji, Litwy, Francji, Danii oraz na Węgry.

Eksport do krajów trzecich

Z perspektywy handlu z krajami spoza Unii Europejskiej, wstępne dane Komisji Europejskiej za pierwsze pięć miesięcy 2026 roku wskazują, że polski eksport nawozów mineralnych do krajów trzecich wyniósł 430,5 tysiąca ton. Choć jest to wynik niższy niż w rekordowym ubiegłym roku, kiedy wywieziono 532,7 tysiąca ton, to wciąż przewyższa on wskaźniki z analogicznego okresu 2024 roku, który zamknął się wolumenem 385,8 tysiąca ton.

W strukturze geograficznej wywozu poza granice Wspólnoty bezapelacyjnie dominowała Ukraina. W ciągu pięciu miesięcy 2026 roku trafiło tam 309,2 tysiąca ton produktów, co przełożyło się na aż 71,8% całego wolumenu polskiego eksportu poza UE. Drugim najważniejszym partnerem spoza Unii była Wielka Brytania z wynikiem 57,8 tysiąca ton, natomiast mniejsze transporty, liczące po kilka tysięcy ton, zasiliły rynki w Islandii, Norwegii oraz Brazylii.

Autor: Arkadiusz Zalewski (IERiGŻ)

[Zamknij >](#)

26.06.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: stawki w dół

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 26.06.2026 | Fot. Photogenica



Dzisiaj na rynku zbóż obserwowaliśmy wyjątkową zgodność podmiotów skupujących. Stawki za każdy gatunek poszły w dół. O ponad 10 zł za tonę staniał w ciągu dwóch dni rzepak.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 26.06.2026 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	Bieżące notowanie (26.06.2026)	Ostatnie notowanie (24.06.2026)
Pszemica konsumpcyjna	700-950 (777,86)	700-950 (776,90)
Żyto konsumpcyjne	520-680 (597,57)	520-680 (597,67)
Jęczmień konsumpcyjny	610-780 (670,91)	630-780 (674,55)
Pszemica paszowa	620-810 (723,33)	620-810 (724,09)
Żyto paszowe	500-610 (554,00)	500-610 (557,50)
Pszemżyto	580-730 (634,32)	580-730 (636,30)
Jęczmień paszowy	600-750 (653,44)	600-750 (659,12)
Rzepak	1830-2275 (2150,59)	1830-2300 (2160,75)
Kukurydza	700-930 (820,83)	700-930 (821,67)
Groch konsumpcyjny	720-880 (802,00)	720-880 (802,00)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

Niemcy: W ciągu dekady zniknęła prawie połowa gospodarstw z trzodą chlewną. Proces postępuje

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.06.2026 |



Podczas gdy pogłowie trzody chlewnej w Niemczech nieznacznie stabilizuje się na niskim poziomie, liczba gospodarstw hodowlanych systematycznie spada. Nowe dane Federalnego Urzędu Statystycznego pokazują, że ta zmiana strukturalna ma szczególnie silny wpływ na produkcję prosiąt.

Pierwsze wyniki spisów trzody chlewnej w krajach związkowych już na to wskazywały, a dane Federalnego Urzędu Statystycznego tylko to potwierdzają: podczas gdy pogłowie trzody chlewnej nieznacznie wzrasta, liczba gospodarstw rolnych stale spada.

O 40 procent mniej firm niż 10 lat temu

Jak wynika z dzisiejszego komunikatu prasowego Destatis, na dzień 3 maja 2026 r. w Niemczech pozostało 14 700 ferm trzody chlewnej. To o 3,6%, czyli o 550 mniej niż w roku poprzednim. Tendencja spadkowa utrzymuje się: **w porównaniu z sytuacją sprzed dziesięciu lat, liczba ferm spadła od 2016 r. o 40,0%**. Spadek liczby ferm jest nadal szczególnie duży w produkcji prosiąt – prawie połowa wszystkich hodowców loch zamknęła tu swoje chlewne na stałe.

Pogłowie trzody chlewnej w dniu publikacji wyników wynosiło około 21,0 mln sztuk, co stanowi niewielki wzrost o 0,6%, czyli 131 100 sztuk w porównaniu z rokiem poprzednim (maj 2025 r.: 20,9 mln). Stanowi to jednak spadek o 22,5% w porównaniu z rokiem 2016. **Ponieważ liczba gospodarstw rolnych spadała znacznie szybciej w tym samym okresie, utrzymuje się tendencja do zwiększania liczebności jednostek: podczas gdy w 2016 r. gospodarstwo utrzymywało średnio około 1100 świń, dziesięć lat później liczba ta wzrosła do około 1400 sztuk.**

Żywiec wieprzowy

Ile dokłada Niemiec?

Liczba loch hodowlanych wzrosła nieznacznie o 0,9% w maju w porównaniu z rokiem poprzednim, stabilizując populację na poziomie około 1,4 miliona loch. Kontrastuje to jednak z trwającymi zmianami strukturalnymi: **liczba gospodarstw hodowlanych loch ponownie wyraźnie spadła o 2,7% w porównaniu z rokiem poprzednim, do około 4760 aktywnych gospodarstw.**

- Wstępne wyniki majowego spisu zwierząt gospodarskich potwierdzają to, co wskazywały już wstępne wyniki z poszczególnych krajów związkowych: liczba gospodarstw rolnych nadal spada, podczas gdy pogłowie trzody chlewnej pozostaje stabilne. Jednak ta stabilizacja liczebności zwierząt nie powinna przesłaniać dramatycznej sytuacji w gospodarstwach rolnych. Znajdujemy się w samym środku egzystencjalnego kryzysu cenowego, a **gospodarstwa rolne ponoszą obecnie ogromne straty, sięgające około 50 euro na świnię**, zarówno w produkcji prosiąt, jak i tuczu. W tym kontekście jest całkowicie zrozumiałe, że połączenie tej napiętej sytuacji gospodarczej i stale rosnących wymagań stawianych hodowli trzody chlewnej w Niemczech skłania coraz więcej zarządców gospodarstw rolnych do całkowitego porzucenia hodowli trzody chlewnej – komentuje stowarzyszenie hodowców trzody chlewnej ISN.

Źródło: ISN

[Zamknij >](#)

W Polsce dobija się hodowlę świń, a na Ukrainie planowane są nowe chlewnie.

Przypadek?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.06.2026 |



Gospodarstwo „Vaci” planuje dokończenie budowy fermy trzody chlewnej z zamkniętym cyklem produkcyjnym w gminie Tierieszkowska w obwodzie połtawskim na Ukrainie. Projekt zakłada budowę kompleksu o wydajności 30 tys. trzody chlewnej rocznie, z pogłowiem 1260 loch produkcyjnych. Jednocześnie przedsiębiorstwo będzie w stanie utrzymać 16 254 sztuki świń w różnych grupach wiekowych, co daje 6260 sztuk w przeliczeniu na świnie dorosłe.

Budowa planowana jest w dwóch etapach. Pierwszy etap obejmie budynek administracyjny, trzy chlewnie, 14 silosów paszowych, rzeźnię sanitarną, dwie kryte laguny do magazynowania gnojowicy, składowisko gnojowicy stałej, separator, studnię artezyjską, podstawę transformatorową oraz inną infrastrukturę produkcyjną. **Drugi etap obejmie budowę dwóch kolejnych chlewni, trzeciego kolektora gnojowicy i pięciu silosów paszowych.**

Nawozy rolnicze

Jak zaznaczono w dokumentacji, w 2025 roku spółka zakupiła nieukończony teren budowy o stopniu zaawansowania 67,5%, co oznacza, że niektóre obiekty są już na różnym etapie gotowości.

Źródło: latifundist.com

[Zamknij >](#)

Kijów twierdzi, że skala ukraińskiego rolnictwa jest przeceniana w Unii Europejskiej

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.06.2026 |



Taras Wysocki, wiceminister gospodarki, środowiska i rolnictwa Ukrainy, uważa, że rzeczywista skala ukraińskiego sektora rolnego jest często przeceniana w dyskusjach europejskich. Wypowiedział się na ten temat podczas forum zorganizowanego w Parlamencie Europejskim 23 czerwca.

Wysocki zauważył, że na Ukrainie jest około 24,5 miliona hektarów gruntów rolnych, podczas gdy w dyskusjach publicznych często podawana jest liczba 40 milionów hektarów. Poseł do Parlamentu Europejskiego Paulo do Nascimento Cabral podkreślił, że integracja Ukrainy z Unią Europejską powinna zostać przeprowadzona

pragmatycznie, z odpowiednim przygotowaniem, mechanizmami przejściowymi i jasnym zrozumieniem jej wpływu na Wspólną Politykę Rolną. - *Jednocześnie Ukraina może stać się strategicznym partnerem UE w zakresie wzmocnienia bezpieczeństwa żywnościowego* – powiedział.

Uczestnicy forum poruszyli również kwestie praktycznych aspektów integracji, w tym dostępu do finansowania dla producentów, rekultywacji gruntów, ochrony infrastruktury, norm środowiskowych, wymogów sanitarnych i fitosanitarnych, rozwoju przemysłu przetwórczego i logistyki, a także integracji Ukrainy z europejskimi łańcuchami wartości.

Źródło: Ukr Agro Consult

[Zamknij >](#)

Rośnie globalna sprzedaż traktorów. Indie motorem napędowym

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 26.06.2026 |



W pierwszych czterech miesiącach 2026 roku globalny rynek ciągników nadal rósł, choć wyniki były zróżnicowane w poszczególnych regionach. Według FederUnacoma, od stycznia do kwietnia na całym świecie sprzedano ponad 512 000 ciągników, co stanowi wzrost o 18% w porównaniu z analogicznym okresem w 2025 roku. Głównym motorem wzrostu były Indie, które skutecznie dominują w globalnej dynamice rynku. **W ciągu czterech miesięcy kraj ten sprzedał około 375 000 traktorów, ustanawiając kolejny rekord** i potwierdzając swoją pozycję największego rynku maszyn rolniczych na świecie.

Recesja na pozostałych rynkach

Jeśli obecny trend się utrzyma, w Indiach w 2026 roku może zarejestrować się ponad milion nowych ciągników, co stanowi około 40% globalnej sprzedaży. FederUnacoma zauważył, że **rynek indyjski znacząco różni się od innych, ponieważ dominują na nim ciągniki małej i średniej mocy**, często wykorzystywane nie tylko w rolnictwie, ale także do transportu towarów i osób.

Podczas gdy Indie się rozwijają, tradycyjne rynki wciąż znajdują się pod presją. **W Ameryce Północnej recesja trwa: sprzedaż ciągników w USA spadła o kolejne 9% w okresie styczeń-kwiecień do 53 800 sztuk, po spadkach w latach 2024-2025.** Kanada odnotowała spadek o 8% do 6100 sztuk, a Brazylia o 15% do 12 300 sztuk.

Turcja odnotowała największy spadek wśród głównych rynków, gdzie sprzedaż spadła prawie o połowę, do 7250 ciągników. **Europa prezentowała bardziej stabilną sytuację, z całkowitą sprzedażą ciągników na poziomie 4% - ponad 45 000 sztuk**, podczas gdy Wielka Brytania odnotowała wzrost o 25%, do 4550 sztuk.

FederUnacoma stwierdził, że sektor ten nadal odczuwa skutki napięć geopolitycznych, fragmentacji rynku i polityki protekcyjnej. Dodatkową presję wywierają wyższe ceny energii i nawozów, związane z niestabilnością w regionie Zatoki Perskiej, co dodatkowo ogranicza możliwości inwestycyjne rolników w nowe maszyny.

[Zamknij >](#)

Nowy projekt ustawy o zwrocie podatku akcyzowego. Obowiązki od gmin przejmie ARiMR

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.06.2026 |



Obowiązujące przepisy ustawy z 2006 r. o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego w produkcji rolnej powstały ponad 20 lat temu i wymagają zmiany. Producenci rolni podnoszą m.in. problemy związane z koniecznością składania oddzielnie wniosków o zwrot podatku akcyzowego w każdej gminie, w której producent rolny posiada ziemię, konieczność składania wniosków osobiście oraz brak możliwości składania wniosków elektronicznie.

Uwzględniając postulaty m.in. środowiska rolniczego oraz wychodząc naprzeciw współczesnym oczekiwaniom opracowano nowy projekt ustawy o zwrocie podatku akcyzowego i niektórych opłat zawartych w cenie oleju napędowego wykorzystywanego

do produkcji rolnej – informuje ministerstwo [rolnictwa](#).

Istota rozwiązań planowanych rozwiązań

Do najważniejszych zmian przewidzianych w projekcie ustawy w stosunku do obecnie obowiązujących rozwiązań należy:

1) powierzenie realizacji przedmiotowego zadania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w miejsce urzędów gmin;

Rolnictwo i leśnictwo

2) wprowadzenie regulacji, zgodnie z którymi wnioski o zwrot podatku będą składane za pośrednictwem systemów teleinformatycznych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa tylko raz w roku, zamiast konieczności osobistego składania wniosku papierowego w każdym z urzędów gmin, w której producent rolny posiada użytki rolne dwa razy w roku;

3) obliczanie należnego limitu w przypadku produkcji roślinnej w odniesieniu do powierzchni użytków rolnych zatwierdzonych do płatności bezpośrednich, o które producent rolny wnioskował w roku poprzedzającym rok złożenia wniosku o zwrot podatku, zamiast powierzchni użytków rolnych będących w jego posiadaniu lub współposiadaniu, określonej w ewidencji gruntów i budynków, według stanu na dzień 1 lutego danego roku;

4) wprowadzenie przepisów regulujących warunki zwrotu podatku akcyzowego i niektórych opłat zawartych w cenie oleju napędowego spadkobiercom;

5) wprowadzenie zmiany do Ordynacji podatkowej w celu wprowadzenia przepisów mających na celu umożliwienie Szefowi Krajowej Administracji Skarbowej udostępniania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nieodpłatnie, w drodze teletransmisji bez konieczności składania każdorazowo pisemnych wniosków o udostępnienie, faktur ustrukturyzowanych.

[Zamknij >](#)

Prognozuje się wzrost globalnej produkcji wieprzowiny. Tylko Europa w odwrocie

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.06.2026 |



Oczekuje się, że globalna produkcja wieprzowiny odnotuje umiarkowany wzrost w 2026 roku. Według prognoz, globalna produkcja ma wzrosnąć o 0,6%, osiągając łączny wolumen 129,5 mln ton. Ten niewielki trend wzrostowy wynika głównie z rozbudowy mocy produkcyjnych w Chinach, Brazylii i USA, co zrekompensuje znaczne spadki na rynku europejskim.

Ceny trzody chlewnej w państwach członkowskich UE od początku roku 2025/26 znajdują się pod znaczną presją spadkową. Jest kilka przyczyn tego stanu rzeczy. Z jednej strony cła importowe nałożone przez Chiny wpływają na eksport europejskich dostawców. Z drugiej strony, **wybuch afrykańskiego pomoru świń (ASF) w Hiszpanii w listopadzie 2025 r. doprowadził do regionalnych ograniczeń w obrocie, skutkując znaczną nadwyżką trzody chlewnej na rynku wewnętrznym UE.** W związku z wynikającym z tego spadkiem rentowności, w dalszej części roku spodziewana jest redukcja pogłowia trzody chlewnej w Europie.

Meksyk nakręca handel

Podobnie jak w przypadku produkcji, oczekuje się również nieznacznego wzrostu globalnego popytu w 2026 roku. **Podczas gdy poziom konsumpcji w Chinach pozostanie w dużej mierze stabilny, inne rynki wschodzące odnotowują silny wzrost.** Popyt gwałtownie rośnie, szczególnie w Meksyku (+4,6%) i Wietnamie (+3,0%). Z kolei w UE spodziewany jest nieznaczny spadek konsumpcji.

Oczekuje się, że globalny handel wieprzowiną również wzrośnie w 2026 roku. Napędzane wysokim popytem importowym Meksyku i wspierane ograniczonym potencjałem eksportowym jego europejskich konkurentów, Stany Zjednoczone prawdopodobnie zwiększą wolumen eksportu i umocnią swoją pozycję lidera w sektorze eksportu. Z kolei wolumen eksportu krajów europejskich będzie w tym roku niższy ze względu na bariery handlowe związane ze środkami kontroli chorób po wybuchu epidemii afrykańskiego pomoru świń (ASF) w Hiszpanii. Po stronie popytu **oczekuje się, że Meksyk umocni swoją pozycję najważniejszego na świecie rynku importu wieprzowiny.**

Źródło: ISN

[Zamknij >](#)

Do 10 lipca będą przyjmowane wnioski o dopłaty do materiału siewnego

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.06.2026 |



Na razie do ARiMR wpłynęło 13 tys. wniosków o dopłaty do zakupu materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany. Jest to wsparcie realizowane w ramach pomocy de minimis.

Dokumenty można składać tylko za pośrednictwem Portalu Rolnika do 10 lipca. Osoby, które potrzebują wsparcia przy wypełnianiu wniosków, mogą skorzystać z pomocy w biurach powiatowych ARiMR. Zapraszamy również do obejrzenia filmu z instrukcją, w której krok po kroku przedstawiony został proces wypełniania dokumentów.

Dopłaty można otrzymać do zbóż (jęczmienia; owsa nagiego, szorstkiego, zwyczajnego; pszenicy twardej, zwyczajnej, orkisz; pszenżyta; żyta), roślin strączkowych (bobiku; grochu siewnego rolniczego; łubinu białego, wąskolistnego, żółtego; soi; wyki siewnej) oraz ziemniaków.

Minimalna powierzchnia działki uprawniająca do uzyskania wsparcia wynosi 0,1 ha. Wysokość dofinansowania oblicza się przez pomnożenie powierzchni upraw zgłoszonej we wniosku przez odpowiednią kwotę.

Dla materiału siewnego konwencjonalnego stawki wynoszą:

65 zł – zboża oraz mieszanki zbożowe lub pastewne,

115 zł – rośliny strączkowe,

350 zł – ziemniaki.

W przypadku materiału siewnego ekologicznego obowiązują dopłaty w wysokości:

78 zł – zboża oraz mieszanki zbożowe lub pastewne,

138 zł – rośliny strączkowe,

420 zł – ziemniaki.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

Co wniesie Ukraina do unijnego rolnictwa? „Produkty rolne o niskiej wartości”

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 25.06.2026 |



Przystąpienie Ukrainy do Unii Europejskiej będzie miało poważne konsekwencje dla sektora żywnościowego i rolnego bloku. Według Rabobanku, pomimo zniszczeń spowodowanych wojną, Ukraina będzie stanowić dużą bazę produkcyjną dla zbóż, roślin oleistych i drobiu, ale pozostanie mniej konkurencyjna w przypadku produktów rolnych o wyższej wartości dodanej.

*- Kiedy Ukraina przystąpi do UE, stanie się największym państwem członkowskim pod względem powierzchni gruntów rolnych. **Przystąpienie Ukrainy do UE zwiększy jej powierzchnię o 41 milionów hektarów, zwiększając unijną bazę gruntów rolnych o***

25%. Jednak wartość dodana w rolnictwie wzrosłaby jedynie o 4%, ponieważ Ukraina produkuje głównie [produkty rolne](#) o niskiej wartości, a nie produkty spożywcze i napoje o wysokiej wartości – stwierdzili analitycy.

Bilans zysków i strat

Jednocześnie, po przystąpieniu Ukrainy do UE, europejskie przedsiębiorstwa rolne mogą stawić czoła zwiększonej presji cenowej na rynkach zbóż i cukru, a także zaostrej konkurencji o finansowanie. **Sektor hodowlany może skorzystać na niższych kosztach pasz, a handlarze i przetwórcy zbóż i roślin oleistych mogą zyskać na większych wolumenach i niższych cenach surowców.** Wpływ na sektor drobiarski w UE będzie zależał od tego, w jakim stopniu niższe ceny produktów zostaną zrównoważone przez niższe koszty pasz.

*- Inwestycje w odbudowę i rozwój ukraińskiego przemysłu spożywczego i rolnictwa mogą stworzyć szanse dla europejskich dostawców technologii, środków produkcji rolnej i wiedzy specjalistycznej. **Z perspektywy strategicznej przystąpienie mogłoby również wzmocnić niezależność żywnościową UE,** chociaż zmniejszenie zależności od importowanych produktów sojowych nadal będzie stanowić wyzwanie – prognozują analitycy Rabobanku.*

Ubezpieczenia rolnicze

Rozwiązania przejściowe

Analitycy zauważyli również, że po przystąpieniu Ukrainy do UE populacja UE wzrośnie do 490 milionów, co stanowi wzrost o 8%. **Tymczasem PKB bloku wzrośnie zaledwie o 1%, podczas gdy PKB UE na mieszkańca spadnie o 7%.**

Analitycy twierdzą, że przystąpienie Ukrainy do UE nie wpisuje się w obecne ramy Wspólnej Polityki Rolnej UE, co sprawia, że prawdopodobne jest, iż **Ukrainie zostaną zaproponowane rozwiązania przejściowe.**

[Zamknij >](#)

Rozliczenie inwestycji w ramach KPO. Kiedy mijają terminy?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 24.06.2026 |



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przypomina o konieczności zakończenia inwestycji i złożenia wniosków o płatność w ramach działań finansowanych z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Obowiązujące terminy to:

- **30 czerwca** w przypadku dofinansowania budowy lub modernizacji centrów przechowalniczo-dystrybucyjnych, rolno-spożywczych rynków hurtowych oraz wdrażania rozwiązań w zakresie [rolnictwa](#) 4.0 przez hodowców świń;

Targirolnicze

- **31 lipca** dla rolników, rybaków i przedsiębiorców zajmujących się przetwarzaniem lub wprowadzaniem do obrotu produktów rolnych, spożywczych, rybołówstwa lub akwakultury;

31 października dla szkół rolniczych na potrzeby edukacji w zakresie rolnictwa 4.0 oraz jednostek doradztwa rolniczego na unowocześnienie bazy dydaktycznej i demonstracyjnej (również w zakresie rolnictwa 4.0).

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)